

IV W 70/24

8. kwietnia 2024 r.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

Przewodniczący – sędzia Bartosz Bytniewski-Judasz

Protokolantka – apl. aplikacji sędziowskiej Anastazja Siwek

Oskarżyciel – funkcjonariuszka Agnieszka Markiewicz

po rozpoznaniu 27.03.2024 r. sprawy przeciwko **D. K.**, s. T., M., ur. (...) w P.,

obwinionemu o to, że 24. października 2023 roku około godziny 15:55 w S. przy ulicy (...) kierując pojazdem marki (...) o numerach rejestracyjnych (...) nie zastosował się do znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się”,

tj. czyn z art. 92 § 1 k.w. w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym,

I. obwinionego D. K. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu i za to, na podstawie art. 92 § 1 k.w. wymierza mu grzywnę w wysokości 100 (stu) złotych;

II. na podstawie art. 119 § 1 i 2 pkt 1 k.p.w. oraz 3 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, § 2 i 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego D. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 150 (stu pięćdziesięciu) złotych, na którą składają się:

- a. zryczałtowane wydatki postępowania sądowego w kwocie 100 (stu) złotych,
- b. zryczałtowane wydatki poniesione w toku czynności wyjaśniających w kwocie 20 (dwudziestu) złotych;
- c. opłata w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

IV W 70/24

UZASADNIENIE

Obwiniony D. K. jest studentem prawa. Mieszka w S. przy ul. (...). Od października 2022r. na zajęcia odbywające się w budynku (...) przy ul. (...) dojeżdża samochodem, parkując przeważnie na bezpłatnych osiedlowych miejscach parkingowych dla mieszkańców bloków usytuowanych między ul. (...) a ul. (...). W razie braku miejsc, przejeżdża drogą między blokami i wjeżdża w ul. (...). Tam parkował poza miejscami parkingowymi, wzdłuż bloku.

24.10.2023r. obwiniony był studentem II roku.

Na ul. (...) obowiązuje zakaz zatrzymywania się, wprowadzony znakami B-36 co najmniej przed majem 2021r. Znaki usytuowane są przy wjazdach w tę ulicę 1. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) oraz 2. przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...).

B-36 umiejscowiony przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) znajduje się z lewej strony jezdni. Jest bardzo dobrze widoczny z ul. (...), szczególnie z poziomu kierowców, którzy widzieć go mogą z lewej strony. Obwiniony mijał go kilka razy w tygodniu.

Znak ten jest częściowo zasłonięty, ale tylko dla osób znajdujących się na ul. (...). Zasłonięty jest kwadratowym znakiem B-44. Obrys okrągłego znaku B-36 wystaje jednak poza obrys kwadratowego B-44.

Znak B-36 nie został umieszczony przy wjeździe pomiędzy bloków, przy których w większości przypadków obwiniony parkował, w ul. (...).

24.10.2023r. obwiniony wjechał w ul. (...) pomiędzy ww. bloków i zaparkował pojazd (...) na wysokości posesji nr (...) wzdłuż jezdni, w miejscu obowiązywania znaku B-36 usytuowanego przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...). W rejon ten wjechał jak zwykle jadąc ul. (...), mijając z lewej strony ten znak. Pozostawił samochód i udał się na zajęcia. O godz. 15:55 jego samochód został zauważony przez patrol Straży Miejskiej.

dowody -

zeznania, zdjęcia, mapki, szkicem k. 1-2, 4-5, 10, 20, 22-26, częściowo wyjaśnienia k. 3, 27

Wymienione dowody stanowią zespół w znacznej mierze wzajemnie uzupełniających się źródeł wiedzy o wymowie niesprzecznej z regułami logiki i doświadczenia życiowego. Pozwoliły na dokonanie ww. ustaleń faktycznych.

Sąd nie dał jednak wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że nie wiedział o istnieniu znaku B-36 usytuowanego na skrzyżowaniu ulic ul. (...) z ul. (...), ponieważ do dnia wskazanego w zarzucie mijał go jako kierowca mając go po lewej stronie w odległości kilku metrów zdecydowanie ponad 120 razy. Założenie to oparto na ostrożnym przeliczeniu, zakładającym parkowanie i jazdy obwinionego w tym rejonie od początku października 2022r. do 24.10.2023r. przeciętnie 3-4 dojazdy tygodniowo) x ok. 4 tygodnie w miesiącu x 9-10 miesięcy roku akademickiego 2022/2023 + co najmniej kilkanaście dojazdów w październiku 2023r.

Zgodnie z art. 3 Prawa o ruchu drogowym (dalej prd), uczestnik ruchu (a był nim obwiniony) jest zobowiązany unikać wszelkiego działania/zaniechania, które mogłoby spowodować m.in. zagrożenie porządku ruchu drogowego.

Znakami zakazu wyrażane są m.in. ustalenia dotyczące zamierzonego przez zarządzającego drogą porządku (organizacji) ruchu. Zatem stosowanie się do ich norm stanowi realizację przywołanego, ogólnego obowiązku wprowadzonego w art. 3 prd.

Znak B-36 oznacza całkowite wyłączenie danego odcinka z możliwości zatrzymywania się. Informuje on, że w tym miejscu nie wolno zatrzymywać pojazdu, nawet na chwilę, oraz obowiązuje przez całą dobę.

Zgodnie z § 28 ust. 3 pkt 1 rozp. z 31.07.2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych, zakaz wyrażony znakiem B-36 dotyczy tej strony drogi, po której znak się znajduje. Regulacja ta przełamuje ogólną zasadę § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia. Oznacza to, że zakaz umiejscowiony przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) obowiązywał w miejscu, w którym obwiniony zaparkował 24.10.2023r.

Zakaz wprowadzony tym znakiem obowiązywał bez względu na to, którą drogą obwiniony wjechał w ul. (...) oraz bez względu na to, czy w tym dniu zapoznał się z omawianym znakiem. Biorąc pod uwagę, że obwiniony wiedział o jego istnieniu a w konsekwencji wprowadzonej nim normie, uznać należy, że zawinił umyślnie.

Rozważając jednak wariant zaprezentowany przez obwinionego, tj. wersję, iż nie wiedział o istnieniu omawianego znaku, należy wskazać, że wprowadzony tym znakiem zakaz obowiązywał niezależnie od tego, czy obwiniony podjął wysiłek celem zapoznania się z oznakowaniem tego odcinka drogi. Obowiązujące ustawodawstwo nie zna kontratyputy, opisywanego przez obwinionego jako brak czy niemożność zapoznania się z oznakowaniem w skutek nie zauważenia go, przewidując zarazem odpowiedzialność za wykroczenia w formie winy nieumyślnej (art. 7 § 2 k.w.).

W przypadku obwinionego nie mogłoby jednak być mowy o nieumyślności, nawet jeżeli nie zapoznał się z omawianym znakiem. Jeżeli, mimo obiektywnych możliwości, na przestrzeni niemal 13 miesięcy częstego korzystania z ul (...),

zaniechał ustalenia, jakie są rzeczywiste zasady porządku korzystania niej, w tym przypadku parkowania, oznacza to, że godził się z tym, że ewentualnie istniejących tu zasad nie przestrzega.

Anonsowane przez obwinionego nie zapoznanie się ze znakiem z pewnością nie byłoby niezawinione. Nawet przyjąwszy, wbrew logice i doświadczeniu życiowemu, że obwiniony nie dostrzegł tego znaku ponad 120-krotnie mijając go, to nie można nie zauważyć, że obrys okrągłego znaku B-36 wyraźnie wystaje poza obrys kwadratowego B-44. Niepodobna przyjąć, że wielokrotnie parkując w miejscu lub w pobliżu miejsca jak w notatce k. 1 i zdjęciu nr 2 k. 2, nie widział, że za znakiem B-44 znajduje się znak okrągły, a więc zakazu albo nakazu, czyli wprowadzający normę dla użytkowników ulicy, na której parkował.

Podsumowując te rozważania stwierdzić należy, że omawiany przypadek nie stanowił wyjątku lecz wynika z przyjętej przez obwinionego reguły naruszania normy wynikającej ze znaku B-36 umiejscowionego przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...)

Odnosząc się do powołanego przez obwinionego nie sprecyzowanego wyroku „sądu rejonowego w Warszawie” należy stwierdzić, że polemika z tym wyrokiem jest niemożliwa, jeżeli nie zna się okoliczności sprawy tam rozpoznawanej. Tym niemniej, postawiony obwinionemu zarzut nie dotyczy naruszenia normy wprowadzonej znakiem, który postawiono niedawno albo pojawił się dla niego jako kierującego w sposób niespodziewany. Należy powtórzyć, że na przestrzeni 13 miesięcy użytkowania przez obwinionego ulic (...), nic nie stało na przeszkodzie by zapoznał się z panującym tam porządkiem ruchu, omawiany znak nie był niewidoczny a zapoznanie się obwinionego z nim nie wymagało wysiadania z samochodu (był dla niego widoczny z poziomu ul. (...)). Jednocześnie, po wyjściu z samochodu na ul. (...) i po drodze na zajęcia do (...) na ul. (...) obwiniony miał wielokrotnie okazję obejrzeć omawiany znak z pozycji pieszego. Najkrótsza droga na uczelnię z ul. (...) do budynku (...) na ul. (...) wiedzie chodnikiem obok tego znaku (vide (...) do Wydział Prawa i Administracji (...) – Mapy Google).

Czyn obwinionego stanowi, jak wskazano, umyślnie zawinione, naruszenie art. 5 ust. 1 prd, zgodnie z którym uczestnik ruchu obowiązany jest stosować się do znaków drogowych. Taki czyn z kolei stanowi wykroczenie z art. 92 § 1 k.w.

Wymierzając karę sąd miał na uwadze przede wszystkim ustawowe granice zagrożenia a te opiewają na nagane albo grzywnę do 5.000zł. Obwiniony nie był wcześniej karany i wiedzie społecznie akceptowany tryb życia. Stopień szkodliwości omawianego czynu jest przeciętny. Jednak obwiniony nie wyraził cienia skruchy a jego czyn stanowił rezultat uporczywego wręcz naruszania omawianej normy w okresach poprzedzających. Sąd wziął pod uwagę przeciętny stopień zawinienia, na która to ocenę składa się przede wszystkim okoliczności powołane w zdaniu poprzednim i nie znajdująca akceptacji sądu pobudka dla naruszenia prawa (wygodnictwo) oraz fakt, że czynu dopuścił się jako student prawa a z drugiej strony niewielka doniosłość wprowadzonego w omawianym miejscu zakazu dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Nie zaistniała żadna z okoliczności wskazanych w art. 33 § 3 pkt 1-3, 5 i § 4 k.w.

Obwiniony jest na stuprocentowym utrzymaniu rodziców a otrzymuje stypendium naukowe. Jest zatem zdolny do zapłacenia grzywny. Biorąc pod uwagę okoliczności wskazane w akapicie poprzedzającym oraz młodość obwinionego, wymierzono mu grzywnę w kwocie 100zł. Poprzestanie na naganie albo grzywnie niższej, w zasadzie nieodczuwalnej, byłoby orzeczeniem nie przystającym do reguł art. 33 § 1 i 2 k.w. oraz dowodzącym nadmiernej pobłażliwości, sprzecznej z potrzebami w zakresie indywidualnego i społecznego oddziaływania wyroku. Wymierzona grzywna z pewnością zaś nie razi surowością tak mając na uwadze sytuację materialną obwinionego jak i ustawowe granice zagrożenia.

Brak ustawowych podstaw do zwalniania obwinionego od kosztów postępowania, które wywołał. Orzeczono o ich wysokości zgodnie z normami wynikającymi z przepisów i stawek wskazanych w punkcie II. wyroku.